

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Bednarek - Moraś
Sędziowie:	SO Wiesława Buczek - Markowska (spr.) SO Tomasz Szaj
Protokolant:	sekr. sąd. Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 października 2014r. w S.

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu

z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 180/13

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje adwokat I. L. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świnoujściu kwotę 73,80 zł (siedemdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt groszy), w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi M. K. w postępowaniu apelacyjnym.**

II Ca 176/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Świnoujściu oddalił powództwo M. K. przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ś. o zapłatę ( pkt I); zasądził od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa-Aresztu Śledczego w Ś. kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ( pkt. II); przyznał od Skarbu Państwa – sądu Rejonowego w Świnoujściu na rzecz adwokata I. L. kwotę 147,60 zł w tym podatek od towarów i usług w wysokości 27, 60 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu M. K..

### **Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o ustalony w sposób następujący stan faktyczny i wywody prawne:**

Powód w Areszcie Śledczym w Ś. przebywał w okresach: od 19 marca 2010r. do 19 czerwca 2010r., od 19 lutego 2011 r. do 17 maja 2011 r., od 03 lipca 2012 do grudnia 2013r. Od grudnia 2013r. powód odbywa karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w N.. Koniec kary wypada w lutym 2015r.

Podczas osadzenia w Areszcie Śledczym w Ś. wobec powoda nie wydawano decyzji o umieszczeniu w celach niespełniających wymogu 3m2 powierzchni na jednego osadzonego. W powyższych okresach osadzenia powód zamieszkiwał cele mieszkalne bez przeludnienia.

W każdej celi mieszkalnej znajduje się umywalka i toaleta. Toaleta znajduje się w kącie sanitarnym umiejscowionym w narożniku celi, który oddzielony jest od części mieszkalnej celi ścianami. W części cel kącie zabudowany jest do wysokości 2 metrów, a w części do sufitu, przy czym każdy kącik posiada drzwi. Zabudowane kąciki są w celach wyremontowanych nr: 2,4,6,13. W celach nr: 3,5,9,11 kąciki zabudowane są do wysokości 2 metrów. Kąciki sanitarne w celach są sukcesywnie zabudowywane do sufitu, aby zapewnić intymność korzystania z nich i montowane są w nich kratki wentylacyjne. Wcześniej takie prace nie były wykonywane ze względu na brak środków finansowych przez pozwanego.

Posiłki spożywane są w celach mieszkalnych. Nakładane są do miski przed drzwiami celi i podawane przez otwór w drzwiach. Posiłki wydawane skazanym spełniają wszelkie normy ilościowe, kaloryczne i jakościowe. Powód nie korzystał z diety. Jadłospis układany jest codziennie. Przygotowywane posiłki nie smakowały jednak powodowi i nie były dla niego syte. Powód nie miał problemów zdrowotnych związanych ze sposobem żywienia w Areszcie. Zdarzało się, że odmawiał przyjmowania posiłków chcąc w ten sposób zmanifestować swoje niezadowolenie z jakości posiłków oraz z tego, że nie widział, jak posiłek był nakładany do miski. Pozwany nie przyjmował od powoda pisemnych oświadczeń w przedmiocie odmowy spożycia posiłku. W takich sytuacjach był wyprowadzany z celi, a w tym czasie posiłek dla powoda pozostawiany był w celi. Areszt Śledczy w Ś. udostępnia wszystkim osadzonym, w tym powodowi, odzież skarbową do codziennego użytku, która jest prana przez pozwanego. Osadzeni mogą posiadać do codziennego użytku własną bieliznę, którą mogą prać w kąciach sanitarnych, a następnie suszyć na wieszakach lub poręczach łóżek. Dyrektor pozwanego Aresztu nie zezwalał na zakładanie w celach sznurków do suszenia odzieży ze względów bezpieczeństwa i zagrożenia próbami samobójczymi.

Po opuszczeniu celi i przed powrotem do celi mieszkalnej powód był przeszukiwany przez dwóch funkcjonariuszy Służby Więziennej płci męskiej, w celu znalezienia rzeczy niebezpiecznych czy zabronionych. Powód został bowiem zakwalifikowany jako osadzony zagrożony samobójstwem. W tym celu musiał rozebrać się do naga w oddzielnym pomieszczeniu. Podczas przeszukania jeden funkcjonariusz przeszukiwał, a drugi ubezpieczał. Podczas całego pobytu w Areszcie Śledczym w Ś. powód nie chorował. Nie skarżył się na dolegliwości związane ze wzrokiem, nie korzystał podczas czytania z okularów.

W czasie przebywania powoda w pozwanym Areszcie nie było świetlicy, która została zaadoptowana do innych celów. Osadzeni mogli codziennie korzystać z salki rekreacyjnej, w której znajdowały się przyrządy do ćwiczeń. Powód miał możliwość oglądania telewizji, kiedy była włączana energia w gniazdkach. Na wyposażeniu Aresztu są trzy telewizory, lecz osadzeni mogą - za zgodą Dyrektora Aresztu - korzystać również z własnych telewizorów. Powód codziennie mógł też uczestniczyć w godzinnym spacerze. W Areszcie funkcjonuje biblioteka. W celach można słuchać przez radiowęzeł informacji i muzyki. Powód ukończył podczas osadzenia kurs komputerowy. Widzenia osadzonych organizowane są w każdą sobotę i niedzielę. W związku z tym, że w Areszcie nie ma oddzielnego pomieszczenia do tego celu, widzenia organizowanego są na korytarzu głównym, na którym ustawiane są stoliki z krzesłami, dla każdego osadzonego oddzielny stolik. Odległość między stolikami jest niewielka ze względu na ograniczoną powierzchnię korytarza.

W pozwanym Areszcie nie ma kantyny. Osadzeni mogą za to nabywać z własnych środków określone przez Dyrektora Aresztu Śledczego w Ś. produkty od podmiotu zewnętrznego, na które wcześniej złożą zamówienie.

Zgodnie z zaleceniem Dyrektora Generalnego Służby Więziennej pozwany wdrożył w Areszcie Śledczym w Ś. przedsięwzięcia oszczędnościowe w zakresie gospodarowania wodą i energią elektryczną, w tym do racjonowania dostaw ciepłej wody do cel i stosowania czasowego wyłączania gniazd wtykowych w celach. Kąpiele odbywały się raz w tygodniu w łaźni, w której było sześć stanowisk prysznicowych.

Podczas pobytu powoda w pozwanym Areszcie w okresie wskazanym wyżej dostarczanie energii elektrycznej i wody do cel odbywało się w określonych godzinach zgodnie z harmonogramem. Ciepła woda dostarczana jest trzy razy w ciągu dnia, z uwzględnieniem porannej toalety, pory obiadowej i wieczornej toalety, w godzinach: 6:00-8:00, 12:30-13:30, 19:00-21:00. Skazani raz w tygodniu korzystają z ciepłej kąpielni w łaźni. Wyłączenie energii w gniazdkach wtykowych występuje w godzinach: 9:00-12:00, 13:00-16:00, 23:00-6:00. Poza wskazanymi porami Dyrektor pozwanego Aresztu zezwala na korzystanie z energii w gniazdkach, gdy jest to wskazane np. względami kulturalnym - gdy są mecze, skoki narciarskie, film. Na oknach cel Aresztu Śledczego w Ś. zamontowane są przesłony z płyt poliwęglanowych tzw. blendy uniemożliwiające kontakt wzrokowy i dźwiękowy osadzonych, i aresztowanych ze światem zewnętrznym. Wykonane są ze szkła półprzezroczystego. Przesłony ustawione są pod kątem i nie przylegają bezpośrednio do okien, co umożliwia wlot powietrza i światła przez okno. Areszt Śledczy w Ś. był kontrolowany przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Ś. w dniu 16 lutego 2011 r. Z protokołu kontroli wynika, że w Areszcie wymienione zostały okna na nowe z możliwością otwierania, uchylania i rozszczelniania oraz, że w celach wydzielony jest kącik sanitarno-higieniczny z wysokością ścian 2 m ze względu na bezpieczeństwo osadzonych. Osoby kontrolujące nie wyczuły w celach zaduchu ani nieprzyjemnych zapachów dochodzących z kącików sanitarnych. Przedmiotem kontroli były wszystkie cele. Kontrola nie była wcześniej zapowiedziana. W wyniku kontroli stwierdzono uchybienia dotyczące powierzchni ścian i sufitów w kącikach sanitarnych (odprysk farby, brak powierzchni gładkich łatwo zmywalnych, ubytki w silikonie, w tynku, w fugach, zacieki na suficie). Zarządzeniem Dyrektora Aresztu Śledczego w Ś. Nr (...) z dnia 15 września 2010 r. powołana została Komisja do oceny przydatności składników majątku ruchomego, przedstawienia propozycji dalszego użytkowania lub zakwalifikowania tych składników do kategorii majątku zużytego lub zbędnego i sposobu jego zagospodarowania, ustalenia ich wartości rynkowej oraz przeprowadzenia likwidacji składników zużytych. Protokołem likwidacji Komisja zakwalifikowała 22 materace do likwidacji, a następnie w dniu 18 listopada 2010 r. wydano do użytkowania 22 nowych materace. Zużyte wyposażenie cel jest wymieniane po zgłoszeniu takiej potrzeby, jeżeli nie upłynął jeszcze termin ich przydatności.

Podczas pobytu w pozwanym Areszcie wobec powoda orzeczono wiele kar dyscyplinarnych, w tym za napaść na funkcjonariusza SW oraz skierowano wnioski o ukaranie. Były one wynikiem nadpobudliwości powoda, szybkiego wpadania przez niego w złość. W wyniku badania psychiatrycznego powoda rozpoznano u niego zaburzenia osobowości, uzależnienie od narkotyków.

Powód nie odwoływał się w trybie kodeksu karnego wykonawczego od żadnej decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w Ś. - do sądu penitencjarnego lub sędziego penitencjarnego.

W dniu 04 grudnia 2012 r. podczas apelu powód rozbił słoik i szkłem przeciągnął sobie po szyi, w wyniku czego doszło do skaleczenia naskórka. Rana była powierzchowna, powód nie wymagał hospitalizacji, otrzymał leki uspokajające. Przyczyną takiego zachowania powoda była rozmowa z partnerką, która oświadczyła, że córkę powoda będzie wychowywał inny mężczyzna. Ze względu na to zdarzenie założono powodowi kartę osadzonego zagrożonego samobójstwem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Sąd ten zwrócił uwagę, iż analiza stanu faktycznego w kontekście twierdzeń powoda wskazuje, że powód domaga się zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności na skutek niezgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej przez pozwanego Skarb Państwa w zakresie stosowania kary pozbawienia wolności. Podstawą prawną powództwa stanowią przepisy art. 417 kc w związku z art. 448 kc w związku z art 23 kc i art 24 kc.

W ocenie Sądu meriti, brak jest podstaw do uznania, iż zdarzenia opisane przez powoda naruszyły jego dobra osobiste, a w szczególności jego godność. Gdyby przyjąć, że w pozwanym Areszcie doszło nawet do naruszenia przepisów prawa, to samego faktu naruszenia przepisów nie można utożsamiać z naruszeniem dóbr osobistych powoda. Sąd zaznaczył, iż prawna ochrona dóbr osobistych przysługuje wyłącznie wówczas, gdy zostaną spełnione przesłanki przewidziane art. 24 § 1 kc, tzn. wykazane zostanie istnienie określonego dobra osobistego, fakt jego naruszenia (lub zagrożenie naruszeniem) oraz bezprawność działania sprawcy - naruszciciela. O ile spełnienie dwóch pierwszych przesłanek wykazać musi poszkodowany, to obowiązek wykazania istnienia okoliczności wyłączających bezprawność - wobec istnienia zasady domniemania bezprawności zapisanej w tym przepisie - ciąży na stronie pozwanej. Sąd I instancji wskazał, że ochrona dóbr osobistych odbywa się z uwzględnieniem przeciętnych ocen panujących w społeczeństwie, a nie wyłącznie subiektywnych odczuć osoby poszukującej ochrony prawnej. Sąd wziął pod uwagę, że na konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry, którymi między innymi jest powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę, dostęp światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia lub możliwość przebywania poza celą. W niektórych wypadkach ocena odpowiednich warunków wymaga uwzględnienia indywidualnych cech osadzonego, takich jak wiek lub stan zdrowia. Istotnym elementem oceny jest również czas trwania nieodpowiedniego traktowania. Powód w niniejszej sprawie nie przypisał jednemu czynnikowi decydującego znaczenia, nie wyeksponował go w pozwie jako najważniejszego.

Zebrany materiał dowodowy w ocenie Sądu Rejonowego nie potwierdził, że powód przebywał w warunkach przeludnienia. Pozwany zapewnił powodowi powierzchnię w celach mieszkalnych wynoszącą co najmniej 3 m na jedną osobę, co czyni chybionym podniesiony w tym zakresie zarzut bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych. Powód twierdząc, że nie miał prawa do intymności nie kwestionował jednocześnie, że toaleta dla więźniów była oddzielona od reszty celi ścianką działową. W tym więc zakresie Sąd nie dopatrzył się bezprawności, bo prawo do intymności zostało w takim przypadku zachowane. Wymóg w zakresie kącika sanitarnego należy rozumieć jako obowiązek oddzielenia urządzeń sanitarnych od pozostałej części celi w taki sposób, aby zapewnić osobie korzystającej z tych urządzeń pewien minimalny poziom prywatności. Z przepisu tego nie wynika natomiast konieczność wyodrębnienia w sposób trwały za pomocą ścianek pomieszczenia ubikacji. Zapach można wyeliminować wietrząc celę, co też powód czynił. Jako ważny argument może służyć treść protokołu z kontroli z dnia 16 lutego 2011 r., w którym osoby kontrolujące nie stwierdziły w celach zaduchu.

Areszt nie ma obowiązku zapewnienia stałego nieprzerwanego dostępu do bieżącej ciepłej wody w celi mieszkalnej. Powinnością Aresztu jest jedynie umożliwienie skorzystania przez osobę skazaną przynajmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, co w przypadku powoda zostało spełnione. Odnosząc się do podniesionej przez powoda kwestii zamocowanych na oknach przesłon tzw. blend, które utrudniać miały cyrkulację powietrza oraz ograniczać dzienne światło, sąd zwrócił uwagę, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w areszcie śledczym, którego podstawowym zadaniem jest izolowanie aresztowanych osób od świata zewnętrznego poprzez uniemożliwienie kontaktu wzrokowego oraz dźwiękowego z osobami spoza aresztu. Powód nie odniósł żadnego uszczerbku na zdrowiu w związku z takim ograniczonym dostępem powietrza do celi, jak też nie był poddany cierpieniom czy krzywdom z tym związanym. Powód nie wykazał w żaden sposób, aby przesłony zasłaniając okna, utrudniały dostęp światła dziennego, co powodowało problemy ze wzrokiem. Sąd nie potwierdził również, aby powód przebywał w celach, w których warunki sanitarno-bytowe były niewłaściwe. Brak wentylacji grawitacyjnej w celach i konieczność wietrzenia celi świeżym powietrzem z uchylonego okna jest jednym z rozwiązań wietrzenia pomieszczeń. Brak nowych materacy, poduszek i koców - ale nie zużytych, stan ścian, ograniczenia w korzystaniu z ciepłej wody i energii elektrycznej w gniazdkach wtykowych, nie sycące powoda posiłki nie dowodzi chęci poniżenia czy upokorzenia skazanego, w tym powoda, lecz zdaniem Sądu przyczyną takiego stanu rzeczy jest zła sytuacja materialna zakładów karnych dotycząca większość osób odbywających karę pozbawienia wolności, W podobnych warunkach mieszka także część społeczeństwa. Wszystko to sprawia, że obiektywnie rzecz oceniając, nie można uznać, by ewentualny pobyt powoda w takich warunkach, jako skazanego odbywającego po raz kolejny karę pozbawienia wolności, mógł mieć wpływ na jego poczucie własnej wartości lub jego godność. Z nagrań dostarczonych przez pozwanego wynika, że osoby roznoszące posiłki każdorazowo ubrane były w białą odzież oraz miały nakrycie głowy. Powód nie wskazał natomiast źródła obowiązku, aby osoby nakładające posiłek czyniły to w gumowych rękawiczkach. Żywnienie powoda w Areszcie nie spowodowało żadnego

uszczerbku na zdrowiu powoda, żadnego rozstroju zdrowia, a zatem musiało być jednak kaloryczne i wartościowe, zaś niekoniecznie musiało odpowiadać gustom smakowym powoda. Podczas przesłuchania powód wyjaśnił, że od dwóch miesięcy (czyli od sierpnia 2013r.) żywność w Areszcie poprawiła się, jest bardziej sycąca i kolorowa.

Powód mógł spędzać swój wolny czas w siłowni, na spacerze, oglądając telewizję lub też czytając książki. Pomimo likwidacji świetlicy, pozwany stwarzał możliwość spędzania wolnego czasu poza celą, z której to możliwości powód korzystał. Nie można uznać za bezprawne działań pozwanego polegających na czasowym ograniczeniu dostarczania energii elektrycznej w gniazdkach wtykowych i ciepłej wody. Dyrektor Aresztu był uprawniony do podjęcia takiej decyzji. Ograniczenia w dostawie ciepłej wody nie wynikały z chęci dokuczenia powodowi, czy też go poniżenia, a wyłącznie były podyktowane celami oszczędnościowymi. Ta realizacja celów oszczędnościowych nie przesłaniała jednak potrzeb socjalnych osadzonych. Powód mógł realizować wszystkie potrzeby związane z korzystaniem z ciepłej wody czy też energią w gniazdkach w czasie ich występowania. Łaźnia w Areszcie pozwanego spełnia swoją funkcję. Jest w niej bieżąca ciepła woda, każdy z osadzonych korzysta z osobnego stanowiska i ma możliwość dokładnego umycia się. Podczas korzystania z łaźni takie dobro pozwanego nie zostało nigdy naruszone. Powód nie wskazał na żadne zdarzenia, które zaistniałyby w związku z korzystaniem z łaźni, tylko na możliwość ich wystąpienia. Z dokumentów załączonych przez pozwanego wynika, że materace, poduszki i koce były regularnie wymieniane, a zatem ich stan zależał w znacznej mierze od ich użytkowników. Zarzut powoda w zakresie braku w Areszcie Śledczym w Ś. kantyny lub zorganizowania w ' innej formie poczęstunku dla osób odwiedzających okazał się nieuzasadniony, skoro brak jest przepisów nakazujących takie działania pozwanemu. Warunki lokalowe pozwanego Aresztu nie zezwalają na inną organizację widzeń, lecz ta, która jest, w niezbędnym stopniu zaspokaja podstawowe potrzeby kontaktu z rodziną osoby skazanej. Podczas widzenia pozwany nie ma obowiązku organizowania ani kącika zabaw dla odwiedzających dzieci, ani też poczęstunku. Nie potwierdziły się zarzuty pozwanego niewłaściwego traktowania jego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej czy też administrację Aresztu. Powód nie wykazał, aby odwołał się od którejkolwiek z tych kar. Kontrole osobiste powoda, wynikają z tego, że powód miał epizod z samookaleczeniem. Powód przy tym nie wykazał, aby jego intymne części ciała podczas przeszukania były nagrywane, utrwalane i wykorzystywane do celów naruszających jego dobra osobiste.

Sąd I instancji wskazał, że inaczej ocenia się stopień wrażliwości osoby, która dotychczas nie była poddana takim czynnikom stresogennym jak osadzenie w zakładzie karnym, niż osoby która odbywała już karę pozbawienia wolności. Takie niedogodności jak brak wentylacji grawitacyjnej w toaletach, ograniczony dostęp do ciepłej wody i energii elektrycznej w gniazdkach wtykowych, brak pełnego zabudowania kącika sanitarnego w żadnym stopniu nie odbiega od warunków przeciętnie panujących w zakładach penitencjarnych, a w pewnym stopniu nawet od warunków, w jakich mieszka część społeczeństwa. Nie sposób uznać, iż brak stałego dostępu do ciepłej wody jest tego rodzaju rażącym ograniczeniem, który w sposób istotny uniemożliwia normalne funkcjonowanie w warunkach izolacyjnych. Wszelkie zastrzeżenia odnośnie warunków panujących w celach w postaci ewentualnego grzyba na ścianie czy też braku wentylacji grawitacyjnej w kącikach sanitarnych wynikają wprost ze złej kondycji finansowej służby więziennej w Polsce, która korzysta z obiektów wybudowanych jeszcze w latach wcześniejszych. W pozwanym areszcie zostały wymienione okna na plastikowe, a w części cel zabudowane zostały całościowo kąciki sanitarne. Świadczy to o podejmowanych staraniach polepszenia warunków bytowych osadzonych w pozwanym Areszcie.

Opisane wyżej niedogodności, przy braku nadto wykazania znaczącej krzywdy po stronie powoda, nie uzasadniały uwzględnienia jego roszczeń finansowych. W sytuacji, gdy poszkodowanym jest więzień odbywający karę izolacyjną charakter krzywdy oraz jej rozmiar winny zostać ograniczone o normalne następstwa i dolegliwości u poszkodowanego, będące wynikiem popełnionego przez niego przestępstwa. W tym znaczeniu powód nie wykazał, aby poniósł jakąkolwiek krzywdę, a całokształt okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, że jej w ogóle nie doznał. Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania- zawartych w punkcie II wyroku Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 99 kpc w zw. z § 11 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...). Rozstrzygnięcie zawarte w pkt III sentencji wyroku wydane zostało na podstawie art. 16 ust. 2 i 3 w związku z art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982r. - Prawo o adwokaturze oraz na podstawie § 19

pkt 1 w związku z § 11 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity - Dz.U. z 2013r., poz. 461).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód wnosząc o zmianę zaskarżonego poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. L. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w II instancji, udzielonej z urzędu wg norm przepisanych.

Powyższemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. przyjęcie iż nie odpowiednie warunki w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności nie były na tyle istotne, żeby spowodowały u niego cierpienia psychiczne i fizyczne, mimo, że zasady doświadczenia życiowego nakazywały przyjąć, że brak wentylacji i odpowiedniego kąca sanitarnego, okresowe wyłączanie ciepłej wody i prądu, brak wsparcia wychowawcy oraz posługi kapłańskiej, niewłaściwe traktowanie powoda przez pracowników służby więziennej np. w postaci nieuzasadnionego rozbierania do naga przy opuszczaniu celi jak również pozbawienie go możliwości telefonicznej rozmowy z rodziną, musiały wywołać u powoda poczucie krzywdy i naruszenie jego godności osobistej,

2. naruszenie prawa materialnego - art.24 § 1 kc w zwz. z art.448 kc polegający na przyjęciu, że zła kondycja finansowa służby więziennej w Polsce oraz fakt, że powód jest recydywistą penitencjarnym zwalniał pozwanego od obowiązku zapewnienia powodowi odpowiednich i godnych warunków do odbywania kary.

Apelujący podniósł, iż twierdzenie Sądu, że powód jest recydywistą penitencjarnym i z tego względu osobą przyzwyczajoną do szczególnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nie może powodować, że uciążliwości jakich doznał powód są znikome i nie miały wpływu na jego odczucia w zakresie godnego traktowania i okazywania mu szacunku, a to zdaniem powoda narusza jego dobra osobiste w postaci godności osobistej i psychicznych urazów z tym związanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy wyjaśnić, iż Sąd Okręgowy w pełni akceptuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia stanu faktycznego, jak i zaprezentowane w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia rozważania prawne. Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśnił istotne okoliczności sprawy, wnikliwie ocenił zebrany materiał dowodowy i dokonał prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonego przez powoda żądania, szczegółowo wyjaśniając przy tym motywy, którymi się w tym zakresie kierował. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanych mu w apelacjach uchybień.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił, iż okoliczności powołane przez powoda, nie stanowiły naruszenia jego dóbr osobistych na skutek niezgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej przez pozwanego Areszt Śledczy w Ś. w zakresie stosowania kary pozbawienia wolności.

W sprawie, w której rozpoznawane jest roszczenie oparte na zarzucie naruszenia dóbr osobistych, powód winien wskazać jakie jego dobro zostało naruszone, a ocenie sądu podlega czy dobro to ma charakter dobra osobistego oraz czy rzeczywiście zostało naruszone przez działanie lub zaniechanie pozwanego. Dopiero w razie pozytywnego przesądzenia tych kwestii bada się bezprawność działania. Wobec przyjętego domniemania bezprawności działania sprawcy naruszenia ( art. 24 k.c) to na pozwanym spoczywa ciężar dowodu wykazania, iż jego działanie naruszające określone dobro osobiste nie nosiło znamion bezprawności.

Bez wątplenia prawo do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych warunkach mieści się w jedynym z podstawowych dóbr osobistych, którym jest godność człowieka i jako takie podlega ochronie przewidzianej a art. 24 K.c. , art. 448 K.c., Konstytucji oraz innych aktach o charakterze międzynarodowym. Podkreślenia jednak wymaga, że z samego faktu, iż system prawny dopuszcza możliwość osadzenia osoby w warunkach izolacji penitencjarnej,

wynika, iż ustawodawca uznaje za dopuszczalne, by w pewnych uzasadnionych okolicznościach zastosować ten środek prawnokarnej reakcji na czyn zabroniony. Co więcej, zasadniczym elementem każdej kary jest jej dolegliwość, przekładająca się siłą rzeczy także na sferę dóbr osobistych. Sama kara pozbawienia wolności narusza te dobra w sposób bardzo wyraźny, chociażby poprzez ograniczenie wolności osobistej, prawa do swobodnego przemieszczania się. Ponieważ jednak kara pozbawienia wolności wykonywana jest na podstawie aktów prawnych, to co do zasady nie można przyjąć, że naruszenia są w każdym wypadku bezprawne. Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę miał na uwadze, że dopiero takie naruszenie dóbr osobistych, które przekracza normy wykonywania kary pozbawienia wolności może być w konkretnych okolicznościach uznane za dające podstawę do zastosowania środków ochrony prawnej jakimi są przepisy art. 24 §1 K.c i art. 448 K.c. W podobnym tonie wypowiedział się także Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 25 lutego 2014 roku, w sprawie I ACa 1150/13.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należało, że podane przez powoda warunki odbywania kary wolności nie naruszały powyżej zasady. Zwrócić bowiem należało uwagę, iż powód upatrywał naruszenia dóbr osobistych powołując się na takie okoliczności, jak: brak kantyny więziennej oraz poczęstunku dla osób odwiedzających, brak świetlicy i zajęć kulturalno – oświatowych, przedmiotowe traktowanie osadzonych przez funkcjonariuszy, nadmierne przeludnienie, brak wentylacji w pomieszczeniach sanitarno- mieszkalnych, gdzie utrzymuje się stały zapach, brak odpowiedniego oświetlenia, zainstalowanie w oknach przesłon nie przepuszczających światła dziennego, zapleśnienie ścian w celach, niezamurowanie ścian w toalecie co powoduje utrzymywanie się nieprzyjemnego zapachu, wyłączanie prądu w ciągu dnia, dostarczanie ciepłej wody wyłącznie przez trzy godziny, tamowanie przepływu powietrza przez przesłony w oknach, pogorszenie wzroku powoda z braku światła dziennego w celi, brak stałego prania oraz suszenia, zbutwiałe i śmierdzące materace i poduszki, brudne koce, rozbieranie się przed kamerą i pokazywanie części intymnych ciała, lekceważenie ze strony administracji i znęcanie się psychiczne, zbyt małe przerwy w łaźni między prysznicami, odbieranie posiłków bez udziału powoda, brak gramatury jedzenia i nieczytelny jadłospis.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazane przez powoda okoliczności nie naruszały dóbr osobistych, tym bardziej, że powód w niniejszym postępowaniu nie wykazał istnienia określonego dobra ani faktu jego naruszenia. Nadto część z tych okoliczności była wynikiem jedynie subiektywnego przekonania powoda, że doszło do naruszenia dóbr osobistych. W tym względzie zwrócić należy uwagę, iż za ugruntowane w judykaturze uznać należy stanowisko, zgodne z którym ocena czy przez osadzenie w określonych warunkach doszło do naruszenia dóbr osobistych wymaga odniesienia się do kryteriów obiektywnych ( obiektywnej reakcji społecznej), a nie do jego subiektywnych odczuć (indywidualnej wrażliwości zainteresowanego)- tak wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75; z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97; z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89.

Powód poruszając kwestię znajdującego się w celi mieszkalnej kąpieliska sanitarnego przeznaczonego na zaspokajanie potrzeb fizjologicznych, nie wskazywał na to, by nie zapewniał mu on intymności przy załatwieniu swoich potrzeb, ale na niedogodności związane z nieprzyjemnym unoszącym się z niego zapachem. W tym miejscu godzi się zauważyć, że tylko i wyłącznie brak intymności przy załatwianiu potrzeb urasta do wymiaru naruszenia dobra osobistego. Norma art. 102 pkt 1 kkw oraz art. 110 §2 kkw nakazująca zapewnienia osadzonemu odpowiednich warunków higieny, skonkretyzowana w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 20003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno- porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności wskazuje na obowiązek usytuowania urządzeń sanitarnych w sposób zapewniający ich nieskrępowanie użytkowanie ( §28 ust. 1). Przepis ten nakłada zatem obowiązek oddzielenia kąpieliska sanitarnego w celu zapewnienia osobie osadzonej minimum prywatności, ale już nie zapewnienie samodzielności pomieszczenia. W okolicznościach sprawy wymóg ten został spełniony, bowiem wszystkie cele w których przebywał powód miały wydzieloną tą część za pomocą trwałych ścianek o wysokości 2 metrów. Trudno mówić, aby nieprzyjemny zapach - jeżeli nawet się unosił - powodował u powoda naruszenie jakiegokolwiek dobra osobistego. Można w tym wypadku mówić co najwyżej o pewnym dyskomforcie o charakterze chwilowym, któremu można zapobiec poprzez wywietrzenie pomieszczenia poprzez otwarcie okien. Twierdzenia powoda o zaduchu panującym w celi mieszkalnej pozostają w opozycji do zapisów zawartych w protokole kontroli Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Ś. z dnia 16 lutego 2012 roku. Osoby kontrolujące

cele nie stwierdziły w celach zaduchu ani nieprzyjemnych zapachów, co oznacza że cele te musiały być skutecznie wietrzone. Dodać w tym miejscu wypada, iż w przypadku pewnych uciążliwości związanych z osadzeniem polegającym na niższych od oczekiwanego standardzie celi, urządzeń sanitarnych nie świadczy o naruszeniu dóbr osobistych, dla wielu bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe niejednokrotnie są równie trudne.

Odnosząc się do kwestii zamontowanych przesłon, które - zdaniem powoda -miały utrudniać cyrkulację powietrza oraz dostawę dziennego światła, to należy mieć na uwadze, iż powód odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym, którego podstawowym zadaniem jest izolowanie aresztowanych od świata zewnętrznego poprzez uniemożliwienie im kontaktu wzrokowego oraz dźwiękowego z osobami spoza aresztu. Zainstalowanie przesłon wynika z przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 października 2003 roku w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych straży więziennej. Ich zadaniem jest profilaktyka zmierzająca do uniemożliwienia osadzonym podejmowania działań godzących w porządek i bezpieczeństwo. Okoliczność ta stanowi zatem typowe ograniczenie praw oraz wolności osób odbywających karę pozbawienia wolności. Dodać przy tym należy, iż przesłony te są wykonane z przezroczystych płyt poliwęglanowych i - jak wynika z przesłuchanych w sprawie świadków - nie przylegają one bezpośrednio do okien, co umożliwia wlot powietrza jak i światła. Co istotne powód nie wykazywał, aby właśnie w wyniku zainstalowanych przesłon pogorszeniu uległ jego wzrok. Z akt sprawy nie wynika, aby podczas pobytu w Areszcie Śledczym powód korzystał z porad lekarza okulisty.

Sąd II instancji miał także na uwadze, iż pomimo że powód powołał się w apelacji na fakt przeludnienia w celach, to z akt sprawy a w szczególności historii rozmieszczenia powoda (k. 91) oraz wykazu pomieszczeń (k. 92- 94) nie wynika, aby podczas pobytu powoda w Areszcie Śledczym wydano wobec niego decyzje o umieszczeniu w celi niespełniającej wymogu 3 m2 na jednego osadzonego. Stąd - w ocenie Sądu II instancji - słusznie przyjął Sąd Rejonowy, iż powód zajmował cele w warunkach bez przeludnienia.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów apelacji, podkreślić należy, iż kontrolę osób osadzonych przewidują przepisy art. 208 kpk oraz 116 §1, 2,3,4 kkw i jest uzasadniona względami porządku i bezpieczeństwa ( art. 73 kkw). Z akt sprawy wynika, iż przeszukanie powoda po opuszczeniu celi i przed powrotem do niej przez dwóch funkcjonariuszy, miało na celu znalezienie rzeczy niebezpiecznych i zabronionych i było podyktowane kilkoma incydentami z udziałem powoda. Mianowicie w dniu 4 grudnia 2012 roku powód dokonał samookaleczenia, po którym założono mu kartę osadzonego zagrożonego samobójstwem. Próba ta - co wynika z zeznań samego powoda - nie była wynikiem nieprawidłowości w traktowaniu ale miała podłoże osobiste- rozstanie z partnerką. Ponadto, dopuścił się także ataku na funkcjonariusza Aresztu Śledczego. Podejmując takie działania powód winien liczyć się z tym, że w ślad za nimi w stosunku do niego będą podejmowane odpowiednie kroki w celu zapewnienia bezpieczeństwa jemu, ale także w celu zapewnienia bezpieczeństwa innych osób, czy to osadzonych czy funkcjonariuszy Aresztu Śledczego. Względę bezpieczeństwa w tym zakresie uzasadniały podjęcie wobec powoda takich działań, które de facto zostały wywołane wyłącznie w wyniku jego nagannego zachowania. Powyższego nie można zatem uznać za działania mającego na celu poniżenie powoda, bowiem - jak wynika z powyższego - nie było ono nakierowane na jego upokorzenie i upodlanie a sposób zastosowanych dolegliwości był dostosowany do okoliczności i odbywał się w granicach prawa. Powód był osobą niezdyscyplinowaną, nie umiejącą podporządkować się zasadom panującym w areszcie i reagującym w sposób agresywny na warunki w nim panujące. W okresie od lipca 2012 r., do maja 2013 roku na powoda nałożono 28 kar dyscyplinarnych i złożono 11 wniosków o jego ukaranie. Żadna z tych decyzji nie została przez powoda zaskarżona, co może jedynie świadczyć o tym, że nie podważał ich zasadności.

Sąd Okręgowy zważył także, odnosząc się do stanowiska zaprezentowanego przez skarżącego, że powołane w apelacji ograniczenia w dostawie energii elektrycznej nie dotyczyły oświetlenia, ale poboru energii w gniazdkach wtykowych. Powyższe było realizacją zarządzenia Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 3 września 2010 roku w sprawie ustalenia metod gospodarowania paliwami i energią w jednostkach penitencjarnych. Godzi się przy tym zauważyć, iż reglamentacja mediów nie pozbawiła a jedynie ograniczyła wykonywanie niektórych czynności w ściśle określonym czasie. Dostawa energii jak i ciepłej wody odbywała się według ustalonego harmonogramu zatem powód mógł zaplanować swoje czynności i zarządzać swoim czasem tak aby wykonać takie czynności jak pranie, higiena,



zagotowanie wody czy umycie naczyń w czasie, w którym te media był dostarczane. Dostawa ciepłej wody miała miejsce trzy razy dziennie i była dostosowana do pory porannej, obiadowej oraz wieczornej.

Jeżeli chodzi o zarzut dotyczący racji żywieniowych w Areszcie Śledczym, to - w ocenie Sądu Okręgowego - w niniejszym postępowaniu powód nie wykazał, że były one ustalane poniżej obowiązujących norm. Natomiast w zakresie zarzutu dotyczącego złego stanu kocy i materacy służących do spania, to zauważyć należy, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym wykazano, iż koce oraz materace podlegały wymienianiu, a ich stan w dużej mierze zależał od osób ich używających.

Wskazać także trzeba, że przepisy art. 105 §1 kkw oraz 113a §1 kkw nakładają m. in na Areszty Śledcze obowiązek umożliwienia osadzonemu utrzymania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi przez widzenia, korespondencję, paczki (...). W ocenie Sądu II instancji, pozwany tę normę wypełnił poprzez organizowanie spotkań. Względy lokalowe spowodowały, iż były one organizowane na korytarzu, niemniej i w tym wypadku pozwany zapewnił osobne stoliki dla każdego z osadzonych oraz krzesła.

Niezależnie od powyższego, okoliczności na które powołuje się skarżący, takie jak ograniczenie dostaw energii czy wody, brak kantyny do spożywania posiłków, słabego oświetlenia w celach, zbutwiałych materacy czy posiłków powinny być w pierwszej kolejności zgłaszane Dyrekcji Aresztu Śledczego. Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela bowiem pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 roku, w sprawie IV CSK 276/11, w którym wskazano, że „ w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego sąd nie może oceniać, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając skazanemu przysługującego mu uprawnienia, działał w sposób bezprawny”. Zwrócić należy uwagę, iż przepisy art. 17 oraz 34 kkw przyznają osobie osadzonej uprawnienie do zaskarżenia do sędziego penitencjarnego oraz sądu penitencjarnego decyzji dyrektora zakładu karnego (aresztu), jeżeli w jej wyniku doszło do pozbawienia osoby osadzonej jakiegoś przysługującego mu uprawnienia, celem zbadania jej zgodności z prawem. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sądy cywilne w sprawach o naruszenie dóbr osobistych oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, ale przede wszystkim pozbawiłoby znaczenia i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na osadzonego. Inaczej mówiąc, umożliwienie osadzonemu kwestionowania takiej decyzji w postępowaniu cywilnym, zamiast w trybie przewidzianym w kkw, w dużej mierze pozbawiłoby racji bytu postępowania penitencjarnego. W okolicznościach sprawy nie ma dowodów na to, że powód przed zainicjowaniem postępowania w sprawie podjął jakiegokolwiek działania w trybie przewidzianym w przepisach kkw, a w szczególności by zgłaszał Dyrektorowi Aresztu Śledczego, że wprowadzone w areszcie zasady noszą znamiona nadmiernie uciążliwych oraz że ograniczają przysługujące powodowi uprawnienia.

Odnosząc się z kolei do kwestii zapewnienia rozrywki osadzonym czy poczęstunku dla osób odwiedzających, to - zdaniem instancji odwoławczej - prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił, że takie okoliczności nie stanowią o naruszeniu dóbr osobistych, bowiem nie można w tym przypadku wskazać, jakie konkretne dobro miałyby zostać w ten sposób naruszone. Zgłaszanie powyższych niedogodności w odbywaniu kary pozbawienia wolności - w ocenie Sądu Okręgowego - należy raczej traktować jako wyraz postawy roszczeniowej powoda, który chce zapewnić sobie jak najlepsze warunki podczas kary pozbawienia wolności.

Argumentując jak powyżej na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w punkcie I sentencji.

Orzekając o wynagrodzeniu pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu Sąd Okręgowy przyznał mu na podstawie § 11 ust. 1 pkt 25 w zw. § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461) kwotę 60 zł tytułem wynagrodzenia, powiększonego stosownie do § 2 ust. 3 ww. Rozporządzenia o stawkę podatku VAT w wysokości 23 %, co dało ostatecznie kwotę 73,80 zł.